**Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 29.09.2021 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku posiedzenia komisji.
5. Przyjęcie protokołu z 30.08.2021 roku.
6. Analiza wykonania budżetu za I półrocze 2021 roku.
7. Kontrola straży gminnej - kontynuacja.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący T. Sztolcman otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek obrad został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 30.08.2021 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 6.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – analiza budżetu za I półrocze. Dostaliśmy ten dokument na skrzynkę i wszyscy się z nim gruntownie zapoznaliśmy. Dodatkowo wydatki majątkowe omawialiśmy szczegółowo na komisji budżetu w obecności pani A. Szczęsnej. Gruntownie sobie to przejrzałem i nie ma tam nic, co budziło by jakieś większe wątpliwości.

Przewodniczący T. Sztolcman odczytał plan dochodów oraz wydatków – stan na 30.06.2021 roku.

**Ad. 7.**

**Przewodniczący T. Sztolcman –** po ostatnim posiedzeniu złożyliśmy dwa wnioski do pana wójta o przygotowanie dokumentacji. Jeden wrócił do nas z prośbą o doprecyzowanie. Na razie proponuję skupić się na tym, czym dysponujemy. Pytaliśmy o moment złożenia wniosku o zakup nowego samochodu, który pojawił się we flocie straży gminnej. Dyskusje miały miejsce między czerwcem, a sierpniem roku 2020 w urzędzie gminy. W tej sprawie nie został złożony pisemny wniosek przez straż gminną. W budżecie ta pozycja pojawiła się zarządzeniem wójta nr 132/2020 z dnia 04 sierpnia 2020 roku. W 2020 roku tego samochodu nie zakupiono i na sesji grudniowej te środki zostały przeniesione jako wydatek niewygasający na rok bieżący. Nowy samochód został zamówiony w salonie Pieluszyńska 15 grudnia. Prosiliśmy też o informację na temat firmy wystawiającej faktury za naprawę samochodów. Wiemy, że wydatki były realizowane w zakresie napraw mechanicznych w zakładzie przy ul. Poziomkowej, a w zakresie wulkanizacyjno-oponiarskim ul. Żurawinowa. Skany faktur napraw rzeczonego samochodu mamy w materiałach. Ogłoszenie o sprzedaży samochodu zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń urzędu gminy dnia 22 marca 2021 roku i zdjęte 07 kwietnia 2021 roku. Zgodnie z informacją komendanta samochodem zainteresowane były dwie osoby, z których jedna obejrzała pojazd osobiście. Zgodnie z informacją od pana z-cy komendanta M. Łupińskiego, oferta złożona przez osobę (to oferta o której wspominała Joanna i o którą wnioskowaliśmy) została złożona w dniu 06 kwietnia 2021 roku i nie była procedowana, ponieważ decyzja dotycząca sprzedaży samochodu komendantowi M. Dłużewskiemu została podjęta w dniu 02 kwietnia 2021 roku. Straż gminna nie dysponuje protokółami z przeglądów okresowych pojazdu Dacia Duster. Wyniki przeglądów dokumentowane były jedynie poświadczeniem wpisanym do dowodu rejestracyjnego pojazdu, który po sprzedaniu i przerejestrowaniu przez nowego właściciela jest deponowany w archiwum starostwa powiatowego w Poznaniu. W dokumentacji będącej w posiadaniu straży gminnej brak jest informacji o trudnościach z wykonaniem przeglądów okresowych tego pojazdu w latach 2019 – 2020.

**Radny M. Przybylski –** uważam, że używają trochę błędnej nomenklatury, ponieważ to nie są przeglądy okresowe, a badania techniczne.

**Przewodniczący T. Sztolcman -** dostawał odpowiednią pieczątkę, a to jest kluczowe dla pojazdu.Był dopuszczony do ruchu.

**Radna J. Pągowska** – chciałabym jeszcze wrócić do wystawionej oferty sprzedaży tego samochodu. Mamy informację o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń 22.03, zdjęcie 07.04 i mamy potwierdzenie tych czynności przez panią A. Grupińską. Zastanawia mnie fakt nie brania pod uwagę oferty złożonej 06.04. Oczywiście nie możemy przesądzać, ale odnoszę wrażenie, że dokumenty które zostały przygotowane przez pana komendanta zostały dopasowane do tych dat, które miały miejsce później.

**Radna J. Radzięda** – chciałabym zauważyć, że pisma z 31.03 od komendanta straży gminnej nie mają żadnych pieczątek wpływu do urzędu. Tak jakby nigdy nie wpłynęły do urzędu. Wszelka inna korespondencja ma daty wpływu.

**Radna J. Pągowska -** rozumiem, że Twoja wypowiedź dąży do tego, co ja powiedziałam, że te pisma zostały dorobione.

**Radna J. Radzięda –** tak.

**Przewodniczący T. Sztolcman –** na to nie mamy żadnych dowodów.

**Radna J. Pągowska –** dowodem jest to, że nie ma żadnych pieczątek.

**Przewodniczący T. Sztolcman -** to jest dowód na to, że pismo nie przeszło przez biuro podawcze.Zostało wójtowi przekazane bezpośrednio.

**Radna J. Pągowska –** to według mnie w ogóle nie powinno ono funkcjonować w strefie administracji.

**Radna J. Radzięda –** oczywiście, że tak. Z 31.03 jest też pismo komendanta, które w zasadzie trudno ocenić, czy to jest pismo komendanta straży gminnej, czy to jest pismo M. Dłużewskiego zainteresowanego zakupem samochodu. To jest pismo, które informuje, że osoba która była zainteresowana zakupem samochodu się wycofała i w związku z tym on chce ten pojazd zakupić za 3200 zł. Podbija się pieczątką komendanta straży gminnej, więc pytanie w jakim charakterze tu występuje?

**Radna J. Pągowska –** na ogłoszeniu o sprzedaży samochodu powinna się znaleźć jedna podstawowa informacja: oferty składamy do.

**Radna W. Pryciańska** – czy my analizowaliśmy jak standardowo jest to robione? Teraz mówimy o tym, co powinno się znaleźć, a może na innych ogłoszeniach też się nie znajduje, a może się znajduje?

**Przewodniczący T. Sztolcman** – podczas naszego ostatniego posiedzenia wójt mówił, że samochód do tej pory nie był sprzedawany. Sprzedawane są telefony, komputery. Sprzedawane są pracownikom bez żadnych ogłoszeń i zwykle są te rzeczy sprzedawane użytkownikom. Nie ma na to specjalnej procedury.

**Radna W. Prycińska** – faktycznie. Wójt o tym mówił.

**Radna J. Radzięda –** umówmy się, że tak jak w informacjach o przetargu jest informacja dla oferentów do kiedy mogą składać oferty, tak samo zupełnie standardowym jest zaznaczenie do kiedy można składać oferty. Tym bardziej, że moim zdaniem sprzedaż jakiegokolwiek rodzaju mienia gminnego powinno regulować pzp, nawet jeśli jest to poniżej progu.

**Radna J. Pągowska** – też tak uważam.

**Radna W. Prycińska** - poniżej progu nie. Po to są te progi ustalone. Jak teraz zaczniemy od telefonów wartych 50 zł …

**Radna J. Pągowska** – ale my nie mówimy o sprzedaży używanych rzeczy, tylko mówimy o zakupie samochodu z publicznych pieniędzy, który kosztuje 80 tys. zł. Mnie poraża tylko jedno, że nie ma nawet ofert o które zapytał pan komendant.

**Radna W. Prycińska –** ja tego nie kwestionuję, tylko regułę o której powiedziałyście, że pewnie powinno być w gminnym systemie coś wypracowane, tylko nie jakieś oferty przetargowe ogromne.

**Radna J. Radzięda** – mówimy tylko o wskazaniu terminu do którego można składać oferty. Mało tego, osoba składająca ofertę dowiedziała się z Gazety Wyborczej, że to auto zostało sprzedane. Pomimo, że de facto auto zostało sprzedane przed momentem, kiedy ta osoba złożyła ofertę, to z urzędu nie otrzymał żadnej informacji.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - myślę też, że oferta tej osoby była przyczynkiem do zdjęcia tego ogłoszenia z tablicy ogłoszeń. Wpływ tej ofert sprawił, że ktoś się zreflektował, że faktycznie to ogłoszenie jeszcze wisi.

**Radna J. Pągowska** - myślę, że nikt o nim nie zapomniał, tylko tak jak powiedziałam wcześniej to wszystko zostało dorobione do tego, co miało miejsce.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - teraz trzeba dość ostrożnie szafować słowami, bo to zaczyna się ocierać o pomówienie.

**Radna J. Radzięda** – ja mam zdjęcie od osoby składającej ofertę. Wiem, że jest to człowiek, który z administracją publiczną miał wcześniej do czynienia, ponieważ przeciętny człowiek, który rzadko kiedy załatwia coś w urzędzie bardzo rzadko przynosi dwie kopie dokumentu, jedną do potwierdzenia wpływu. Szczęśliwie ten pan wziął potwierdzenie złożenia swojej oferty w urzędzie. Zrobił też zdjęcie ofert wiszącej.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – to jest interesujące.Czy zdjęcie tej oferty jest tożsame z ogłoszeniem, które nam przekazano?

**Radna J. Radzięda –** jest tożsame, natomiast na zdjęciu nie ma żadnych adnotacji kiedy zostało wywieszone.

**Radna J. Pągowska -** myślę, że to było na drugiej stronie ogłoszenia.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - i zostało opisane w momencie jego zdjęcia.

**Radny M. Jankowiak –** ile ogłoszenie powinno wisieć? 14 dni?

**Radna J. Radzięda** – to nie jest określone. Powinno wisieć przynajmniej do czasu, kiedy jest aktualne.

**Radna W. Pryciańska** – nawet jak mamy licytacje, to wiemy, że licytujemy do jakiegoś czasu i ja jestem jak najbardziej za tym. Chodzi mi o to, żeby ustalić jakieś reguły, ale nie wchodzić w mega procedury przy sprzedaży np. starych okularów.

**Radna J. Radzięda** – rzekomo urząd pracuje już nad procedurami, bo zwróciłam się z wnioskiem z kpa o wypracowanie takich procedur.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – czyli mamy pewność, że na tablicy ogłoszeń wisiało to ogłoszenie, które nam przedstawiono. Sporządzone było 17.03. Nie mamy podstaw mimo wszystko do twierdzenia, że ogłoszenie nie zostało wywieszone 22.03 i że nie zostało zdjęte 07.04. Na dokumentach z 31.03 z podpisem komendanta mamy adnotację wójta z 02.04 „wyrażam zgodę”. W momencie składania ofert przez pana Andrzeja samochód w sposób ustny został sprzedany. Praktycznie został sprzedany w momencie uiszczenia opłaty. 27.04 została wystawiona faktura dla M. Dłużewskiego na samochód.

**Radna J. Pągowska –** odnośnie p. 2, czyli środki pieniężne na zakup nowego samochodu dla straży gminnej. Pojawiły się w zarządzeniu wójta nr 132/2020 z dnia 04 sierpnia 2020 roku. Warto zwrócić uwagę na ad. 3, kiedy to pan komendant dojrzał do zakupu nowego samochodu, czyli 15.12.2020 roku. Dla mnie jest to daleko idąca niegospodarność. Wiedział już doskonale, że pieniądze są. Wiedział, że samochód ma już przejechane 340 tys. km, więc ewentualne naprawy będą nas kosztowały X pieniędzy. Zamówił samochód dopiero 15.12., a mógł to zrobić już nawet 05.08. Rozmowy o zakupie nowego samochodu były już nawet 02.06, 08.07 i 04.08 na naradzie kierowników. Trudno mi zrozumieć dlaczego ten samochód nie został zamówiony prawie że natychmiast. Samochód byłby dużo wcześniej i starego auta nie trzeba byłoby naprawiać za bardzo duże pieniądze.

**Radny M. Przybylski –** tutaj trudno się nie zgodzić. Temat, który wywołała Joasia jest bardzo istotny. 04.08. sprawa zakupu była już przesądzona. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby to auto zamówić. Tymczasem zamiast zakupu pojawiły się wzmożone naprawy na ok. 10 868 zł od momentu, kiedy było już wiadomo, że ten samochód pójdzie do sprzedaży. Uporczywie w niego inwestowano. Nikt z nas przy zdrowych zmysłach by tego nie robił, gdyby to były jego prywatne pieniądze.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – co do tego pełna zgoda.

**Radna J. Radzięda –** zaskakujące jest dla mnie, że salon Pieluszyńska podbił się pod wyceną za 3 200 zł. Druga kwestia, to taka, że pan Dłużewski brał udział w komisji porządku jakieś pół roku temu, protokół już szczęśliwie wisi na bip. W trakcie komisji stwierdził, że auto było w fatalnym stanie. Osoby, które były zainteresowane i dopytywały o auto i oglądały rezygnowały z zakupu ze względu na to w jakim teoretycznie fizycznie było stanie. Natomiast w materiałach, które uzyskaliście na poprzedni wniosek pan komendant podpiął protokół zdawczo-odbiorczy w którym zaznaczył, że samochód był w nie pogorszonym niż normatywne zużycie stanie technicznym. Pytanie brzmi: w jakim ostatecznie stanie był tenże samochód? 16.03 Dłużewski podpisuje się pod tym, że samochód jest w nie pogorszonym niż normatywne zużycie stanie technicznym, a miesiąc później na komisji twierdzi, że samochód niemalże na lawecie było trzeba przetransportować, bo nie nadawał się do niczego.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – nie jest możliwe, żeby przez wskazany okres samochód przejechał 37 tys. km. My jednak musimy opierać się na dokumentach, bo nie jesteśmy w stanie dowieść, że ten licznik był przekręcony, czy cokolwiek się z nim wydarzyło.

**Radna J. Pągowska** – nawet nie twierdzę, że on był przekręcony. Być może jest to jakiś czeski błąd, z miejsca gdzie był robiony ...

**Radna J. Radzięda** – Joanna, proszę Cię.

**Radna J. Pągowska** – ale to jest możliwe. Natomiast zupełnie używając zdrowego rozsądku nikt nie nakręcił 37 tys. km w dwa miesiące. Tak jak powiedziała Wiesława, musiałby jeździć 24 godziny na dobę.

**Radna J. Radzięda** – możemy to jeszcze przeliczyć po spisie tankowań, które dostałam.

**Radna J. Pągowska** - i choćby po tym ile ten samochód robił wcześniej kilometrów w skali roku. Zastanawiam się również nad przynajmniej próbą zaproszenia pana, który przygotowywał tę wycenę w imieniu salonu Pieluszyńska Renault. Mamy notowania z bazy danych z marca 2021 roku i samochód według tej bazy był wyceniany na 16 800 zł. Korekta ma miesiąc pierwszej rejestracji, to 150 zł. po odjęciu zostaje jeszcze korekta na przebieg 3 560 zł, czynniki zmieniające wartość 4 300 zł, kolejne korekty 3 820 zł. Po odjęciu całości, zostaje nam 4 970 zł, a nie 3 200 zł. To jest zastanawiające. Jesteśmy komisją rewizyjną, której prace mają zakończyć się ujawnieniem, pokazaniem nieuczciwości. Trudno jest znaleźć inne słowo. Nie wiem, czy również wycena przygotowana przez dealera renault została dorobiona do czegoś, natomiast chętnie posłuchałabym co się mieści w pojęciach wyżej przeze mnie wymienionych. Składam wniosek o próbę zaproszenia pana robiącego wycenę.

**Radna J. Radzięda** – proponuję zaprosić dealera.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – trzeba napisać pismo do salonu Pieluszyńska z prośbą o wydelegowanie kompetentnego pracownika na spotkanie z komisją rewizyjną rady gminy Suchy Las celem wyjaśnienia sposobu wyliczenia wartości odkupu samochodu Dacia i załączyć ten dokument, żeby mogli się przygotować. Czy przybędą, to już inna kwestia.

**Radny M. Przybylski** – myślę, że to jest ważne. Czym innym jest próba zaproszenia, a czym innym jest odmowa. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że im więcej będziemy mieć wątpliwości, czyli niemożności ustalenia stanu faktycznego ze względu na brak narzędzi, które możemy zastosować wobec osób, które pomogły by nam rozwikłać tę całą sprawę, to tym bliżej jest zawiadomienie organów, które mają do tego kompetencje i które powinny być zawiadomione w przypadku, kiedy my mamy wątpliwości. Od tego uciec nie można. Muszę powiedzieć wprost, że w momencie, kiedy zaczną pojawiać się trudności tzw. obiektywne i kwestia niemożności ustalenia stanu faktycznego, naszym obowiązkiem jest złożenie zawiadomienia do prokuratury celem ustalenia, czy nie nastąpiło w sprawie (nie podając osoby) nabycia samochodu przez komendanta straży gminnej o konkretnych numerach rejestracyjnych. Może to zrobić przewodniczący komisji i może to zrobić również każdy radny.

**Radna J. Radzięda** – właśnie chciałam Państwa poinformować, że kancelaria skończyła przygotowywać stosowne zawiadomienie i jutro rano składam w prokuraturze zawiadomienie przeciwko, nie w sprawie.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - czyli składanie przez nas w tej chwili tego wniosku nie będzie miało sensu, bo byłoby to dublowanie wniosków. My z tego co widzimy póki co, to mamy dokumenty, które nie przeszły przez biuro podawcze. Mamy wątpliwą kalkulację ceny tego samochodu przez prawdopodobnie salon Renault. Mamy ogłoszenie nie mające daty końcowej, czyli albo celowe działanie, albo jakieś niechlujstwo. Poza tymi kwestiami związanymi z tankowniami benzyny do kanistra i drobnymi rzeczami, to nie mamy twardych dowodów, że ktoś popełnił wykroczenie. Mamy w tej chwili całą masę niechlujstwa i wątpliwości, niefrasobliwość i tankowanie benzyny do kanistra. To jest raczej materiał na wnioski pokontrolne i zalecenia niż na kwestie prokuratorskie.

**Radny M. Przybylski** - generalnie każdy radny będzie rozstrzygał indywidualnie. Chciałbym przypomnieć, że publiczne pieniądze w kwocie 42 031,30 zł to są naprawy samochodu od 2019 do 2021. Cena napraw jest dla mnie szokująca tak samo jak sprawa tankowania paliwa do kanistrów. Chociażby te dwie sprawy jeśli nie da się ich wyjaśnić dogłębnie, w moim przekonaniu uprawomocniają nasz wniosek do prokuratury niezależnie od tego co zrobiła i co oświadczyła pani radna Radzięda. My jesteśmy komisją rewizyjną i działamy niezależnie od poszczególnych radnych i swoje stanowisko w sprawie musimy przyjąć.

**Radna J. Pągowska** – myślę, że tankowanie do kanistrów jest ze starych czasów. Kiedyś tak było i w policji i w milicji. Teraz to nie ma jak najmniejszego sensu, bo wszędzie mamy stacje i oczywiście w żaden sposób nie próbuję tego usprawiedliwiać. Można mieć jednen kanister i w razie potrzeby pomóc mieszkańcowi, któremu zabrakło paliwa.

**Radny M. Przybylski** – naprawdę myślicie, że za ponad 6 tys. zł straż gminna sprezentowała podatnikom paliwo?

**Przewodniczący T. Sztolcman** – ależ skąd. Joanna mówi, że usprawiedliwiony byłby jeden kanister.

**Radna J. Radzięda** – czy komisja zajmuje się wyłącznie gospodarką samochodową do momentu zbycia Dacii Duster, czy kolejne dokumenty też Was będą interesować?

**Przewodniczący T. Sztolcman** – zgodnie z uchwałą rady gminy, która nas obliguje zajmujemy się gospodarką samochodową i zbyciem samochodu Dacia Duster w okresie od 01.01.2019 do 30.04.2021 roku. Poza ten okres z naszą kontrolą wyjść póki co nie możemy.

**Radna J. Radzięda** – no to szkoda.

**Radny M. Przybylski** – to jest kontrola, ale oczywiście wysłuchać możemy.

**Radna J. Radzięda** – wystąpiłam z kolejnymi zapytaniami dotyczącymi kolejnych napraw samochodów floty straży gminnej. Rzuciło mi się to w oczy z poprzednich dokumentów, że dwa samochody były szczególnie często naprawiane: sprzedana komendantowi Ducia Duster i Renault Kangoo, którym pan komendant się porusza prawie jak swoim prywatnym. Ten drugi samochód nie jest oklejony i po nim nie widać, że jest to samochód straży gminnej. Służy on m.in. do przewożenia zakupów z Leroy Merlin do domu pana komendanta. Zmierzam do tego, że wystąpiłam o specyfikację techniczną wszystkich samochodów oraz o opisane faktury – czego dotyczyły naprawy. W Renault Kangoo, leciwym samochodzie z silnikiem benzynowym. To jest auto kupowane w czasach (2004 rok), kiedy o filtrze cząstek stałych w silnikach benzynowych nikt nie słyszał. W tymże samochodzie został on wymieniony.

**Radny M. Przybylski** – jak sami widzicie wątpliwości jest sporo. To powoli staje się jak stajnia Augiasza.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - wracając do pytania, komisja nie może wyjść z kontrolą poza 30.04.2021 roku, natomiast komisja na przyszły rok może sobie sama zaplanować zakres prac.

**Radna J. Radzięda** – ta naprawa o której mówię jest z 09.04.2020 roku.

**Radna J. Pągowska** – może należałoby teraz powrócić do tego mojego wniosku, który złożyłam o powołanie eksperta. My laicy nie jesteśmy w stanie ocenić, czy ten samochód taki filtr cząstek stałych w układzie wydechowym posiadał, czy nie posiadał. Mnie czytając, może zastanowić dwukrotna naprawa skrzyni biegów za 8 i 5 tys. zł, natomiast nigdy nie zwróciłabym uwagi na wymianę tego filtra.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – zwróciliśmy się z wnioskiem o powołanie eksperta celem wydania opinii w sprawie celowości napraw samochodu. Otrzymaliśmy odpowiedź od wójta, że powyższe określenie jest zbyt ogólne i nie pozwala stwierdzić jaką konkretną dziedziną miałby się zajmować biegły. Poproszono nas o doprecyzowanie dziedziny jaką miałby się zająć biegły.

**Radny M. Przybylski** – nie sądzę, żeby nasz wniosek wymagał uszczegółowienia. Nas interesuje aspekt techniczny. Mam wątpliwości, czy ten ekspert faktycznie będzie w stanie ustalić to bez poddania tego samochodu jakimś czynnościom diagnostycznym. Być może o to wójtowi chodziło.

**Radna J. Radzięda** – ja już się konsultowałam w tej sprawie. Biegły jest w stanie po fakturach, po kolejności rzekomych napraw określić, że było to bezsensowne. Sama kolejność wystawianych faktur i kolejność napraw wskazuje na to, że coś jest nie tak.

**Radna J. Pągowska** – pytanie, czy to ma być biegły z dziedziny motoryzacji?

**Radna J. Radzięda** – na pewno nie z dziedziny lotnictwa.

**Radny J. Pągowska** – dla mnie jest to tak oczywiste, że ja w ogóle nie rozumiem tej odpowiedzi wójta.

**Radna W. Pryciańska** – ale musimy znowu się wymienić korespondencją.

**Radna J. Pągowska** - i to jest kolejny czas, który ucieka i to jest bezsensowne, bo doskonale wiemy, że chodzi o biegłego z dziedziny mechaniki/motoryzacji tym bardziej, że na komisji był pan wójt i słyszał czego ma dotyczyć opinia biegłego.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - musimy odpowiedzieć na to pismo i proponuję, żebyśmy wnioskowali o powołanie biegłego z dziedziny mechaniki motoryzacyjnej, który stwierdzi – konkretne pytania musimy podać.

**Radny M. Przybylski** - zasadność czynności naprawczych.

**Radna W. Pryciańska** – a ja myślę, że nie musimy już konkretnych pytań zadawać. Chcielibyśmy, żeby przenalizował do A do Z dokumenty, które od nas dostanie i stwierdził ich zasadność bądź niezasadność.

**Radny M. Jankowiak** – nie wszystkie dokumenty, tylko dokumenty naprawcze.

**Radna W. Prycińska** – tak, masz rację - tylko dokumenty naprawcze.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - mamy skany wszystkich faktur za naprawy tego samochodu i ich opis..

**Radna W. Prycińska** – może się odnieść również do przejechanych kilometrów.

**Radny M. Przybylski** – biegły może nam powiedzieć, że naprawy były celowe, może też powiedzieć, że ma wątpliwości lub że te naprawy były absolutnie bezsensowne. Każda z tych odpowiedzi jest dla nas istotna. Jeżeli będzie miał wątpliwości, to my możemy podzielić te wątpliwości i uznać, że sprawa powinna być wyjaśniona, ale to już nie my będziemy ją wyjaśniać. My nie mamy narzędzi do zapraszania, przesłuchiwania itd.

**Radna J. Pągowska** – myślę, że ekspert musi też dostać informację i opis o jakich samochodach rozmawiamy.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - nasz wniosek dotyczył tylko Dacii Duster. Skupmy się najpierw na nim, a do Kangoo przyjdzie czas wrócić.

**Radna J. Pągowska** – jak już bierzemy biegłego eksperta, to uważam, że od razu o to należy zapytać.

**Radna W. Prycińska** – Asiu, Ty poddałaś w wątpliwość to, co ja uważałam z Tomkiem za rzecz normalną, że bierze się faktury zbiorcze na pewne rzeczy np. myjnia. Dla nas to jest normalne, bo my prowadzimy firmy i robimy sobie jak najmniejszą ilość faktur. Moglibyśmy równie dobrze zapytać naszą panią główną księgową jak jest praktykowane u nas w gminie. Powiedziałaś, że każda złotówka, to pieniądze publiczne i należy to opisać.

**Radna J. Pągowska** – chodziło o to, że mamy zakupów za 14 409 zł przy których w tabelce o informacjach jest „brak”. Rozumiem, że można kupić np. 10 płynów do spryskiwaczy za jednym razem, natomiast to powinno być opisane na fakturze. Mamy 14 409 zł wydanych z pieniędzy publicznych do których wyjaśnieniem jest słowo „brak”. Coś jest tutaj nie tak.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – o tym rozmawialiśmy poprzednio. Jeżeli wiersz po wierszu sobie to przeanalizujesz, to 14 tys. zł dość racjonalnie się rozpisuje na wydatki zbiorcze. Moim zdaniem nie ma tam nic takiego, co mogłoby być karygodne, natomiast jako zalecenie komisji rewizyjnej po kontroli możemy napisać że oczekujemy, że wszystkie pozostałe wydatki będą rozpisywane do samochodów. W tych 14 tys. zł gro środków to jest pranie, dezynfekcja i tego typu materiały eksploatacyjne.

**Radna J. Radzięda** – i tutaj należałoby się zastanowić nad częstotliwością prania samochodów, bo porównałam to sobie na zasadzie koleżeńskiego telefonu do innej straży gminnej i okazuje się, że mamy najczystsze i najlepiej zdezynfekowane auta prawdopodobnie w Wielkopolsce.

**Radna J. Pągowska** - ja też nie uznałam tego za jakąś straszną karygodność, natomiast uważam, że te 14 409 tys. zł można rozpisać i nikt nie będzie kwestionował, czy to będzie 10 płynów, czy 10 choinek zapachowych. Zwracam tylko się o to, że te kwoty powinny być rozpisane i zwróciłam uwagę na to, żeby to się znalazło w naszym protokole pokontrolnym i w zaleceniach dla naszej straży gminnej.

Na posiedzenie komisji przybył z-ca Komendanta SG M. Łupiński.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – w 100% się z Tobą zgadzam. Jest to materiał na zalecenia pokontrolne. Witamy Pana Łupińskiego. Zapewne jak Pan wie zajmujemy się kontrolą straży gminnej w zakresie gospodarki motoryzacyjnej ze szczególnym naciskiem na sprzedaż samochodu Dacia Duster.

**Radna J. Pągowska** – Panie Marku, mam pytanie o samochód o nr rej. PZ6999U, czyli o samochód który został sprzedany. Kto był głównym użytkowaniem tego samochodu? Jest tak, że Państwo pracujecie zmianowo.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** - głównie ja i M. Magdziarz.

**Radna J. Pągowska** - czyli Panowie powinniście najwięcej na temat tego samochodu wiedzieć. Zwróciliśmy uwagę na fakturę z 22.05.2020 roku na kwotę 7 945 zł i 15.10.2020 roku na kwotę 4 858 zł. Czyli w ciągu kilku miesięcy mamy naprawę za 12 tys. zł skrzyni biegów. Ta skrzynia biegów zepsuła się raz za razem?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – w maju była awaria skrzyni biegów. Samochód był wyłączony około tygodnia czasu.

**Radna J. Pągowska** – a za drugim razem? Widzę, że ten sam warsztat ją naprawiał. Zwracam proszę Państwa uwagę na to, że jak drugi raz zepsuł mi się generator pary, to za drugim razem miałam go naprawionego w ramach gwarancji. Zastanawia mnie fakt kolejnych 5 tys. zł za remont i naprawę skrzyni biegów.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nic mi nie wiadomo na temat drugiej awarii.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – styczeń-luty 2020 roku. Mamy dwie faktury opisane tak samo: wymiana świec żarowych w silniku.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – z tego co pamiętam, to były wymieniane te świece, ale tylko raz.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - listopad-grudzień 2020 roku. Mamy w listopadzie wymianę filtrów, serwis klimatyzacji i naprawę koła i w grudniu wymianę filtrów, uszczelnienie układu klimatyzacji. Dwa razy to samo miesiąc po miesiącu.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – wydaje mi się, że raz klimatyzacja była naprawiana właśnie na początku grudnia, ale to było uzupełnienie czynnika i nic więcej, a na temat filtrów oleju nic nie wiem.

**Radny M. Przybylski** – jak u Was wygląda w praktyce procedura zgłaszania się do warsztatu naprawczego? Chodzi mi o relację między warsztatem, a Wami jako strażą gminną. Kto fizycznie jest dysponentem? Tutaj sytuacja jest prosta, bo w zasadzie mamy do czynienia tylko z jednym warsztatem.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – procedura jest taka, że ewentualne usterki zaobserwowane przez jakiegokolwiek kierowcę są zgłaszane komendantowi. Komendant dzwoni, umawia wizytę w warsztacie i podaje czas, kiedy kierowca fizycznie odstawia samochód do warsztatu. W przypadku tego samochodu wszelkiego rodzaju usterki były zgłaszane komendantowi.

**Radna J. Radzięda** – chciałabym zapytać o procedurę opisywania faktur. Zaobserwowałam, że na fakturach jest tylko nazwa usługi, natomiast mechanik nie wskazuje jakiego samochodu dotyczy dana usługa. To robi dopiero najczęściej komendant w opisie merytorycznym pod którym się podpisuje. Czy to jest stała praktyka i faktycznie w przypadku każdego samochodu tak jest, że mechanik nie wskazuje w jakim samochodzie dokonuje napraw i robi to dopiero komendant?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nie. Zazwyczaj na fakturach powinien być numer rejestracyjny samochodu i u pana D. na tych fakturach ręcznie wypisywanych często jest podawany ten numer. Możliwe, że na niektórych nie ma. Praktyka jest taka, że gdziekolwiek jest jakakolwiek usługa, to jak najbardziej szczegółowo na rachunku ten wykonawca opisuje usługę i czego dotyczyła.

**Radny M. Przybylski** – poinformował nas Pan, że był głównym użytkownikiem tego samochodu. Czy pamięta Pan jakiś wzmożony okres przebiegu tego samochodu w okresie styczeń-marzec 2021 roku? Z dokumentów wynika, że ten samochód przejechał 38 tys. km.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – chyba się o rok pomyliliśmy. To jest 08.01.2020 roku było 350 tys. km, a 17.03.2021 roku było 387 tys. km. Źle sczytaliśmy daty.

**Radny M. Przybylski** – wycofuję pytanie.

**Radna J. Radzięda** – kiedy się przesiedliście do nowego samochodu?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – z tego co pamiętam, to ok. 05 stycznia samochód został odstawiony do mechanika i już go nie widzieliśmy.

**Radny M. Przybylski** – komisja ma wątpliwości co do zasadności tankowania paliwa do kanistrów. Wyszło nam, że straż gminna zatankowała tego paliwa w okresie o którym mówiłem za 6 200 zł. To jest sporo. Na co to paliwo wykorzystujecie? Czy ma Pan w ogóle świadomość i słyszał, że takie zakupy były czynione? Okres 2019 – 2021.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – komendanta ma system rozliczania paliwa taki, że ustala średnie spalanie, które się różni w okresie letnim jeżdżąc na klimatyzacji, czy stoimy gdzieś na obserwacji, samochód pracuje i jest większe spalanie. Komendant rozliczając na koniec takie karty kontrolne pojazdu w których są kilometry i tankowania chce, żeby była pilnowana średnia. Ten nadmiar jest tankowany do kanistra. Jeżeli wychodzą braki, to jest uzupełniane z kanistra.

**Radny M. Przybylski** – a czemu to ma służyć?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – przyznam, że nie mam pojęcia. Przyznam, że jestem emerytowanym żołnierzem i kiedyś tak się robiło bo pojazdy jeździły w terenie i nie wszędzie były stacje benzynowe. Ten system tu zastałem i tak jest tu rozliczne to paliwo. Ten kanister w ciągu miesiąca się bilansuje.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – nie widzę celowości, bo jeżeli zimą zużywa się mniej, a latem więcej albo odwrotnie, to po prostu częściej trzeba na stację benzynową podjechać i tyle.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – w tych czasach raczej normalne by to było, bo stacje są.

**Radny M. Przybylski** – ile macie tych kanistrów? Kto kupował to paliwo?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** - jest wydana jedna karta płatnicza do tankowania z opisem „kanister” i to tankował M. Magdziarz i Andrzejewski na drugim pojeździe.

**Radny M. Przybylski** – oni jechali i tankowali, potem przywozili ten napełniony kanister na komendę i według algorytmu, który pan komendant wdrożył w życie, było to paliwo dolewane do samochodów, tak?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – tak. Pojazd na koniec miesiąca musiał być zatankowany do pełna.

**Radna J. Pągowska** – to jest to, co ja mówiłam. Myślę, że to są naleciałości ze starych czasów. Panie Marku, to będzie z pewnością na pierwszej pozycji w naszych zaleceniach pokontrolnych, żeby z tym absolutnie skończyć. Uważamy to za kompletnego dziwoląga w czasach, gdzie stacje benzynowe są na każdym kroku.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – karty do tankowania mamy tylko na Lotos, ale w awaryjnych sytuacjach wiadomo, że można podjechać wszędzie i wziąć rachunek na gminę.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - łatwiejsza do przełknięcia byłaby dla komisji rewizyjnej faktura z Orlenu niż kanister. Powiedział Pan, że samochód został oddany do mechanika w pierwszych dniach stycznia 2021 roku i już do Was nie wrócił. 21.01.2021 roku została wystawiona faktura na naprawę układu hamulcowego, wymiana klocków i tarcz hamulcowych. Z pewnością ten samochód był do mechanika oddany wcześniej niż 21.01.2021?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – 03 stycznia mogła to być niedziela i w tę niedzielę Michał czyścił ten samochód karcherem i został w garażu. W poniedziałek 04 stycznia samochód został zabrany z garażu przez komendanta i odstawiony do mechanika. Po to został zabrany, żeby zdemontować wszystkie oznaczniki.

**Radna J. Radzięda** – na komisji porządku publicznego pan Komendant twierdził, że to Panowie na placu przed komendą straży gminnej rozbieraliście samochód.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – światła były zdemontowane. Michał go demontował prawdopodobnie w tę niedzielę, ale nie do końca, bo u mechanika zdemontowane były światła, które są zamontowane pod maską i folie, pasy. GPS pewnie demontowała już firma u mechanika

**Przewodniczący T. Sztolcman** – na to żadnej faktury nie mamy.

**Radna J. Radzięda** – na komisji porządku komendant twierdził, że to był taki drobiazg, że pan mechanik zrobił to gratis.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - 21.01.2021 roku została wystawiona faktura na naprawę układu hamulcowego, wymiana klocków i tarcz hamulcowych w tym samochodzie.

**Radna J. Radzięda** – mam pytanie dotyczące samochodu PZ9198V Renault Kangoo, którym porusza się pan komendant. Czy ten samochód kiedykolwiek był oklejony, że jest straży gminnej?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nie.

**Radna J. Pągowska** – czy on kiedyś należał do floty straży? Posiadał kiedyś kogucika i naklejki?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nie.

**Radna J. Pągowska** – to masz Michał odpowiedź. To jest samochód służbowy pana komendanta.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – czy wie Pan jaki jest rocznik tego auta?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – rocznik 2004.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – 23.04.2021 roku pojawiła się faktura za naprawę filtra cząstek stałych w układzie wydechowym w tym aucie.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nic mi o tym nie wiadomo.

**Radna J. Pągowska** – trudno wymagać od zastęocy pełnej wiedzy. Rozumiem, że ten samochód używa tylko komendant?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** - tak.

**Radna J. Radzięda** – a co się zmieniło bo słyszałam, że w tej chwili samochód nie jest w użytku komendanta. Auto jest w tej chwili w dyspozycji strażników?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – tak.

**Radna J. Radzięda** – cuda się zdarzają.

**Radny M. Przybylski** – czy Państwo jako pracownicy mieliście wiedzę, że ten samochód można kupić, że będzie wycofany z eksploatacji i czy znaliście jego cenę?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – mieliśmy informację, że będzie wystawiony na sprzedaż, ale kiedy został wystawiony i gdzie to ogłoszenie wisi, to ja nie wiedziałem. Nikt mi takiej wiedzy nie przekazywał, bo bym się dowiedział od kolegów. Ceny też nie znałem.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – PZ672RR. 22.01.2021 roku faktura na wymianę oleju silnikowego, filtrów paliwa, oleju, wymiana żarówek i 05.03.2021 roku druga faktura na usługę wulkanizacyjną, geometria, wymiana oleju i filtra.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – wiem tyle, że geometria była bardzo potrzebna.

**Radna J. Pągowska** – a który to jest rocznik PZ672RR?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – rocznik 2018.

**Radna J. Radzięda** – to jest to auto, które trzeba było dodatkowo oklejać.

**Radna J. Pągowska** – czyli teraz wśród naszych samochodów mamy całkiem nową flotę. Zastanawiam się, czy auto z 2004 roku, które służy komendantowi jako samochód dowożący go do pracy i stoi pod komendą albo pod domem po godzinach pracy pana komendanta, czy w protokole pokontrolnym nie wrócić się do pana wójta z sugestią, żeby sprzedać również ten samochód, ponieważ generuje on również sporo kwot na naprawy.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – przebieg nie jest duży, ok. 150 tys. km.

**Radna J. Radzięda** – na ul. Poziomkową z Osiedla Grzybowego nie jest daleko.

**Radna J. Pągowska** – może zapłacenie kilometrówki dla prywatnego samochodu pana komendanta byłoby bardziej zasadne wydanie pieniędzy niż kolejne naprawianie samochodu, który nawet nie wygląda na auto straży gminnej. Zastanawiam się, czy nie złożyć wniosku do wydziału finansowego o przedstawienie kosztów.

**Radna J. Radzięda** – proponuję, żebyście się zwrócili o umowę, którą pan komendant ma podpisaną z urzędem gminy. Według moich informacji pan komendant pobiera również kilometrówkę. Nie weryfikowałam tego jeszcze, ale to może być kolejny dość bulwersujący aspekt.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – czy ma Pan wiedzę, czy komendantowi przysługuje samochód służbowy, czy Pan tego nie wie?

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – nie wiem, czy przysługuje.

**Radna J. Radzięda** – mam daleko idące wrażenie, że jeżeli chodzi o komendanta Dłużewskiego, to on absolutnie utracił jakiekolwiek zaufanie, którym powinno się darzyć funkcjonariusza publicznego. Panie Michale, czy Pan bardziej kieruje się w stronę złożenia zawiadomienia w sprawie do prokuratury? Ja się zastanawiam, czy komisja rewizyjna nie powinna wyjść z uchwałą, ze skargą na komendanta tak, żebyśmy go nie koniecznie tutaj na komisji, ale przed całą radą na sesji przesłuchali. Skarga na kierownika jednostki jest rozpatrywana przez radę gminy, nie przez wójta. Uważam, że ten człowiek absolutnie nie powinien dalej pełnić żadnej funkcji publicznej. Pytanie brzmi: co, jako rada, z tym zrobimy.

**Radny M. Przybylski** – należy przede wszystkim poczekać na zakończenie prac komisji rewizyjnej. Zobaczymy do jakich konkluzji dojdziemy. Niektóre sprawy są w moim przekonaniu takie, że kwalifikują się do wydania pewnych zaleceń pokontrolnych, a inne nie. Inne sprawy, to chociażby remonty jednego samochodu, które kosztowały podatnika ponad 42 tys. zł w ciągu 2,5 roku. Pan zastępca komendanta mówiąc delikatnie, co do niektórych napraw ma w ogóle wątpliwości, czy one się odbyły. To jest okoliczność istotna w sprawie. To są kwestie nie już na zalecenia, tylko kwestie do wyprowadzenia sprawy niestety na zewnątrz w formie doniesienia do prokuratury. Niech to prokuratura bada, bo my nie możemy przesądzać. Nie mamy do tego narzędzi.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – ja nie mam wątpliwości czy te naprawy się odbyły czy nie, tylko ja nie wiem nic na ich temat.

**Radny M. Przybylski** – Pan po prostu o nich nie słyszał jako główny użytkownik tego samochodu, co w moim przekonaniu budzi moje daleko idące wątpliwości, ale też o niczym nie przesądzam. Być może Pan Marek zwyczajnie może nie pamiętać pewnych rzeczy.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** – wiadomo, że faktury są wystawiane w innych terminach niż usługa. W niektórych z tych terminów ja samochodem jeździłem.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - faktura powinna być wystawiona bezpośrednio po wykonaniu usługi. Takie są przepisy podatkowe.

**Z-ca Komendanta SG M. Łupiński** - ja rozumiem. Mówię o fakturze wystawionej w ciągu 2-3 dni, a usługa może być wykonana w ciągu kilku godzin.

**Radna J. Radzięda** – jeszcze chciałabym Państwu przypomnieć, że na komisji porządku pan komendant zapierał się, że samochód oklejony ze wszystkimi światłami jeździł do 16.03.2021 roku, do czasu kiedy został zawieziony do salonu Pieluszyńska, a następnie przekazany urzędowi gminy.

**Radna J. Pągowska** – to może poprosimy o umowę, bo nie wiedziałam, że taka umowa funkcjonuje.

Posiedzenie komisji opuścił z-ca Komendanta SG M. Łupiński.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – pierwsze pytanie w mojej ocenie, które powinniśmy zadać urzędowi, to czy panu komendantowi przysługuje samochód służbowy. Jeżeli tak, to jaki to pojazd.

**Radna J. Pągowska** – mam tego świadomość, że on może nie przysługiwać. Być może jest to kwestia ustalona między pracodawcą, a pracownikiem.

**Radna W. Pryciańska** – my w ogóle mamy prawo wglądu w umowy pracownicze?

**Radna J. Radzięda** – w przypadku kierowników, dyrektorów, prezesów spółek mamy dostęp. W przypadku szeregowego pracownika już nie mamy dostępu.

**Radna J. Pągowska** - a kierowników referatów?

**Radna J. Radzięda** – nie, to są szeregowi pracownicy. Proszę o informację, kiedy będzie kolejne posiedzenie komisji.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – dostaniesz informację sms. Kolejne pytanie: czy komendantowi przysługuje kilometrówka. Jeżeli tak, to w jakiej wysokości została wypłacona w latach 2019 - 2021? Zapraszamy pracownika salonu Pieluszyńska w sprawie wyceny. Napiszę pismo z prośbą o wysłanie go przez biuro rady. *Posiedzenie komisji opuściła radna J. Radzięda.* Jeszcze biegły z dziedziny mechaniki motoryzacyjnej, który przeanalizuje kolejność napraw i ich celowość i wyda opinię, czy remont był zasadny. Jestem dość sceptyczny co do opinii tego eksperta, ponieważ on bez wglądu do samochodu i nieznajomości samochodu z tamtych czasów będzie mu strasznie trudno stwierdzić, czy skrzynia biegów była konieczna naprawa, czy nie.

**Radny M. Przybylski** – on to przeanalizuje i powie, czy to było uzasadnione bo w tym modelu widział np. jeszcze gorsze rzeczy albo powie, że to nie było uzasadnione i ma wątpliwości. Opini będzie na piśmie.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – mam w tej chwili taką refleksję, że zaczęliśmy od sprzedaży samochodu i okaże się, że ta sprzedaż odbyła się niechlujnie ale w miarę, natomiast wątki poboczne, to wypłynęło. Te trzy pisma tradycyjnie skonsultujemy sobie mailowo.

**Radna J. Pągowska** – zapomniałam o jeszcze jednym pytaniu do pana Łupińskiego: jak długo od 15 grudnia czekaliśmy na nowy samochód.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – nowy samochód przyjechał w kwietniu.

Wyznaczono termin kolejnego posiedzenia komisji na 18.10.2021 roku godzina 08:30.

Ad. 8 – 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodniczący:

Justyna Krawczyk Tomasz Sztolcman